



**ПІДТВЕРДЖЕННЯ ВІД КОРОЛЯ СТЕФАНА БАТОРІЯ  
ФУНДАЦІЇ КИЇВСЬКОГО ВОЄВОДИ, МАРШАЛКА ВОЛИНСЬКОЇ ЗЕМЛІ  
КНЯЗЯ КОСТЯНТИНА ОСТРОЗЬКОГО ШПИТАЛЕВІ В ОСТРОЗІ  
(14 ЛЮТОГО 1585 р. У ВАРШАВІ)  
1585 р., ЛЮТИЙ 25. ВАРШАВА**

(арк. 285) Szpital w Ostrogu 1585<sup>1</sup>  
Ostróg 135<sup>2</sup>

STEPHAN Z BOŻEJ ŁASKI

król Polski Wielkie Książę Litewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Żmudzkie Kijowskie Wołyńskie Podlaskie Inflantckie Książę Siedmigrodzkie.

Oznajmujemy tym listem naszym wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, iż stawszy oblicznie przed nami i radami naszymi na sejmie niniejszym przy nas będącemi tak że i księgami naszymi kancelariej naszej Koronnej Wielmożny Konstantyn książę Ostrogskie, wojewoda ki[lo]wski marszałek ziemie Wołyńskiej jawnie i dobrowolnie wyznał i okazawszy list swój na pergaminie pisany z podpisem ręki swej i za pieczęcią swą. Także za pieczęciami niektórych panów rad naszych w tego listu zawieszonemi. Którym to listem swym z szczyrej dobroci i miłości swej chrześcijańskiej fundował i nadał szpital w mieście swym stołecznym Ostrogu w ziemi Wołyńskiej leżącym dla ludziej narodu chrześcijańskiego. Za przejrzeniem Bożym rozmaitemi chorobami i niedostatkami nawiedzonych. Dla których to ludzi chorych i niedostatecznych kazawszy w tym to mieście swym Ostrogskim dom szpitalny i w nim cerkiew założenia Świętej Trójcy zbudować. Nadał na ten pomocniony szpital z majetności i dobr swych w ziemi Wołyńskiej leżących, imienia swe kupne, nikomu niczym niepienne ani przedtym zawiedzione. Mianowicie zamek i miasto Nowe, sioło Suraż, sioło Turowią. Sioło Onoszkowce, sioło Chodaki, sioło Żynki, sioło drugie Żynki. Sioło Iserne, dwór i sioło Teterówka z wszystkimi tego zamku i miasteczka i wsi wyszpomienionych należnościami, dochody i pożytki. Nic tam na siebie i na potomki swe nie zostawując, wiecznemi czasy, jako to wszystko szyrzej mianowicie i dostatecznie na tym liście przywileju i fundaciej tego szpitala wyżpomienionego jest opisano. I prosił nas o to abysmy ten list przywilej fundaciej na ten szpital w mieście Ostrogskim, mocą naszą Królewską osobliwym listem naszym potwierdzili i wmochnili. Który list i przywilej wyszpomieniony<sup>3</sup> list co słowa takie w sobie ma:

W imie Boga Ojca wszechmogącego, Stwórcze nieba  
i ziemie, Syna jego jednorodzonego Jezu Chrysta  
Pana odkupiciela naszego i Ducha Świętego  
stań się ku wiecznej chwale jego świętej na wieki wieczne  
niczym nigdy ni od kogo nieporuszno. AMEN.

(арк. 285 зв.) Ja Konstanty Konstantynowicz książę Ostrogskie na Ostrogu, Ja[rosławiu]<sup>4</sup>  
Tarnowie, Konstantynowie, na Opatowic, na Tarnopolu i w ziemi Czes[...]

na Radnicy wojewoda kijowski, marszałek ziemie Wołyńskiej.

Dobrowolnie zeznawaju i czynię jawno każdemu komu tego wiedzieć potrzeba al[bo] czytając słysząc niniejszym i napotym zawsze będącym. Obaczywszy na świecie dosyć niemało ludzi naroda naszego chrześcijańskiego za wolą i przejrzeniem Bożym tak ciężkimi chorobami jako i niedostatkiem nawiedzonych, którzy sami sobie żadnego ratunku ani podpomoczenia wczynić nie mogą. A mając przed oczyma powinność swoją com każdemu takowemu z nich wedle przykazania Bożego jako bliźniemu swemu powinien. Przeto za dobrym i statecznym rozmysłem swym chciałem takowym ludziom jaki kolwiek ratunek z majetności mojej, które mnie P. Bóg z miłosierdzia swego Świętego hojnie i obficie obdarzył raczył, uczynić kazałem zbudować w imieniu swym ojczystym stołecznym mieście Ostrogskim dom szpitalny a w nim cerkiew założenia Świętej Trójce. I tak to chcę mieć wiecznemi czasy aby w tym domu szpitalnym ludzi dobrych pobożnego żywota, które by byli chorobami i niedostatkiem od P. Boga z miłosierdzia jego Świętego nawiedzeni osób liczbą trzydzieści, nie obcych ale z własnych imieni moich ojczystych i jako kolwiek nabytych jakiegokolwiek stanu, tylko posłuszeństwa greckiej cerkwie. Gdyżem ja tej z ojczyzny mojej z nich poddanych biorąc wszelakie pożytki uczciwie, wychowanie według stanu mego miał zawsze by to chowano. Choroby ich według największego przemożenia lekarstwo i opatrowano samym żywności słusne każdodziennie według potrzeby dawano. Dla którego opatrowania zdrowia ich aby wstawicznie był chowan przy szpitalu doktor, bałwierz, cyrulnik w lekarstwach doświadczeni i nie opile. Także i aptekarz z dostateczną apteką ziół dla lekarstwa. A dla posługi chorym i roboty dwornej aby zawsze w szpitalu parobków dorosłych dobrych nie opitych cztery, chłopiąt podrostków dwa, kucharz, niewiast trzy, a starych niewiast dla wslugowania chorym cztery. Za służby ich wedle mów każdemu płacono jurgielt, w każdy rok, krom żadnego zatrzymania oddawano. I porachowawszy to wszystko, z dobrym uważeniem, czymby się słusnie w każdy rok te wszystkie osoby wyszumawiane za służby ich odprawować, chore wszystkie słuszną żywność przy<sup>5</sup>, tak też łoża, i pościeli, i poratowanie w chorobach swoich za miłosierdziem Bożym mieć mogli. I nadałem na ten

(apk. 287) na ten szpital wiecznemi czasy, nigdy ode mnie samego, od dzieci mych i ich potomska,<sup>6</sup>

braciej i siostr, krewnych, blizkich i powinnych moich nieporuszono imiona moje przeze mnie samego za pieniądze moje kupione, nabyte nikomu niczym niepienne ani pierwej zawiedzone. To jest mianowicie zamek, miasteczko Nowe i sioło Suraż, sioło Turowa, sioło Onoszkowce, sioło Chodaki, sioło Żynki, sioło drugie Żynki, sioło Izerne, dwór i sioło Teterówka. Ten zamek, miasteczko i wszystkie sioła jako się wyżej pomieniło oddałem i wiecznemi czasy na ten szpital oddaję. Z gruntami wszystkimi ziemiami, z budowaniem, z folwarkami, z bojary putnemi, z ludzmi ciągłymi, ogrodnikami i podsusiedkami i w nich wszelakimi robotami, powinnościami, z paszniami dwornymi, z stawami, młynami i ich wymołkami, z stawiszczami, młyniszczami, z rzekami i błoty, płatami i dochodami, i wszelakimi pożytkami jakokolwiek teraz i na potym zawsze mogą być nazwane i mianowane. I z tym wszystkim jako się zdawna te wszystkie imiona w szerokości gruntu granicach obychodniech i we wszelakich pożytkach mieli, teraz mają i jeszcze wprzód mieć mogą i będą, i tak jakom ja z czym kupił na siebie dzierżał i wzywał nie sobie i dzieciom swoim i ich potomstwom i ich siostróm krewnym, bliskim i powinnym moim wiecznemi czasy nie zostawując i od tych imion najmniej nie wyjmując ani umniejszając. Ma ten dom szpitalny, cerkiew i te wszystkie imiona ku niemu wiecznie nadane, wiecznemi czasy i na wieki ni od kogo nieporuszono. W tym tako-

wym porządku ode mnie i za pieczęciami i podpisem własnej ręki mej naznaczonym i opisanym. I jeśli się jeszcze jaki za wolą moją i na potym także z pieczęcią i podpisem własnej ręki mej naznaczyć wiecznemi czasy zawarty i nieczym się ni przez kogo nieodmienienie synowie moi mili i ich potomstwo także bracia i siostry, krewne, bliskie i powinne moje jako tego domu szpitalnego, cerkiew nieczym pustoszyć, także i porządku wszelakie[go] ode mnie wstanowionego, kazić, rozrywać a osobliwie starszemu dozorczy tego szpitala i wszystkim tym w szpitalu mieszkającym nic ku krzywdzie i obciążliwości wiecznemi czasy czynić, i tych to imieni wszystkich ani też części której z tych od szpitala odejmować w nich i w poddanych ani w pożytku bądź wielkie bądź też małe bądź też i namniejsze wstępować do robót zamkowych i swoich do podwód, płatów i pożytków przymuszać, sądzić, radzić i win ani przesudów z poddanych brać i z tychto imieni szpitalnych do imieni swoich przymować wiecznemi czasy nigdy nie mają i mieć nie będą. A ten szpital, cerkiew i te wszystkie imiona mają bydź w zawiadywanie i dzierżanie dawano i zlecono człowiekowi wiary chrześcijańskiej posłuszeństwa Wostocznej Cerkwie a z rozkazania zakonu (a. 287 3B.) naszego greckiego w pobożnym żywocie i we wszelakich sprawach ucciwych [...]ownemu cichemu, skromnemu, okładnemu, trzeźwemu, majetności zbytnej nad pa[...]<sup>8</sup> we wedle takowego stanu swego wychowanie niepotrzebujacemu, w leciech statecznych doszedłemu i dorosłemu. A wpatrując i warując to z przyczy[n] słusznych naprzód aby w podawaniu tego szpitala, cerkwi i tychto imieni dla jakiej kolwiek niezgody przypadłej zatrudnienie wrosło, a strzeż, Panie Boże, aby ku rozerwaniu i znis[z]czeniu tego domu, cerkwi wszys[t]kiej pobożnej z tak świątobliwej sprawy nie przyszło. Jako to po moim żywocie mieć chcę, zostawuję i zlecam synowi memu miłemu książęciu Aleksandrowi Ostrogskiemu i jego potomstwu wiecznemi czasy. A z nim społecznie wielebnemu ojcu władcy Turowskiemu i Pińskiemu aby oni będąc jednakoj władze i społecznej zgody między sobą, ni w czym się nie różniąc. Ten szpital z temi wszystkimi imionami i pożytkami człowiekowi takiemu a nie inakszemu posłuszeństwa Wostocznej Cerkwie zakonu greckiego jako się wyżej pomieniło zawždy wiecznemi czasy podawali i wszelakiego porządku pobożnego chrześcijańskiego doglądali, od krzyw, ucisków dozorczy i wszystkich mieszkających w szpitalu także i tych dóbr i poddanych bronili. A synowie moi i insze ich wszelakie potomstwo i urzędniki wiecznemi czasy w ten szpital we wszystkie imiona nadane w dozorce z tych wszystkich osób ku szpitalu należących i wyszmianowanych niczym ustępować, imieni odejmować pod sprawę posłuszeństwa, rozsądek pod żadną pracą i władzą sobie przywłas[z]czać ani w to podawanie żadnemi przyczynami prawnemi i nieprawnemi jakokolwiek wynajdzionemi i nijakich krzyw ani szkód czynić nie mają, i mieć nigdy nad wolą moją, rodzica swego, nie będą. Gdyż mnie to wszystko wedle prawa Bożego i wszelakiego chrześcijańskiego świeckie[go] uczynić a własną kupią i nabyciem swem pocziwem i szafować jest wolno. Ale ten dozorca, komu to oni zleca, i podadzą ile wszystkie osoby do szpitala należące które się wyszpomienili z temi wszystkimi imieniami i poddanemi mają bydź pod własnością, roskazaniem i posłuszeństwem ich będący. Tento dozorca szpitalny, komuto oni zawiadywać zleca i zwierzą, we wszem cnotliwie wiernie pobożnie a porządnie zachować i w każdy rok albo przed samemi ich m[ó]sciami

albo przed tym komu by to ich moś[c]i tych podawców od siebie zlecili

(apk. 286) zlecili ku temu przed wójtem i innema rajcami przysiężnemi miasta Ostrogskiego liczbę dostateczną z przychodów, płatów, pożytków, z tych imion także rozchodą gdzie się jedno co wydało uczynić. A ukazeli się wiernym, prawdziwym, porządnym i pożytecznym, tedy na insze czasy zostać ma. Jeśliby się też to pokazało, że był dozorca nieporządnym i niepożytecznym, tedy to zaś inszemu takowemu jako wyżej napisano zlecili. A jeśliby się z liczby okazali i doznali z tych to imieni pożytki jakowe żeby ich nad wychowanie żywność i opatrzenie tych wszystkich osób mianowanych obywatelów, tedy pp. podawcy tego ni na co inszego obracać niemają tylko [...]<sup>9</sup> jakoby się jeszcze wiele osób chorych wyżywić i wychować mogli. Tylko ich do tego szpitala przyjąć i tym że porządkiem i dostatkiem żywić, opatrować i przyodziewać mają. Gdzie by też od synów moich i ich potomstwa i od kogoż kolwiek innego wstępowania w ten szpital i w te imiona na szpital wiecznie ode mnie dane i osoby do szpitala należące albo w podawaniu tego szpitala i w jakich że kolwiek rzeczach krzywdy i szkody czynili nadto dobrowolne nadanie i postanowienie moje synowie moi i ich potomstwo i każdy takowy ktoby cożkolwiek ku krzywdzie uczynił, powinien będzie gospodarzowi królowi zarękę zapłacić tysiiąc kop groszy litewskich a urzędowi, do którego pozwan będzie, drugą tysiiąc kop groszy szkody i nakłady za słusznym dowodem dozorca szpitalnego także i osób mianowanych do szpitala należących i poddanych tych to imieni szpitalnych i tym obowiązuję synów moich i ich potomstwo. A temu synowi memu i władcy Turowskie[mu] i Pińskiemu jako podawcom tego szpitala synów moich i ich potomstwa i każdego od kogo by się krzywda i szkoda stała i działa pozwać do jakiegokolwiek urzędu i prawa zechcą bądź przed zwierzchnością J[ego] K[rólewskiej] m[o]ści bądź też do trybunału albo urzędu ziemskiego i grodzkiego i do jakiegokolwiek powiatu. A synowie moi i ich potomstwo i każdy takowy od kogo by się w czymkolwiek nad wolę i wstanowienie moje krzywda i szkoda działa powinien będzie nie wymawiając się żadnemi przyczynami prawnymi i nieprawnymi na pierwszym roku stać ze wszystkimi usprawiedliwie. A staną li choć też i nie staną urząd każdy zaręki i szkody wskazać i nie składając roków statutowych ale zarazem na majątnościach odprawę uczynić ma i mocny będzie. A chociażby ci podawcy oba mianowani o takowe krzywdy i szkody społecznie mowni i sprawiedliwości dowodzić nie chcieli tedy każdy z nich dwóch jeden jako właśnie i obadwa o wszelakie krzywdy i szkody [...]<sup>10</sup> uprzejmować i sprawiedliwość dowodzić może. (apk. 286 3b.) I tak właśnie będzie mocen jakoby też i obadwa [...]<sup>11</sup> syn mój któremu ja tego takowego podania zmierzył albo jego potomstwo przebaczywszy powinności swej a w czymkolwiek ku krzywdzie tego szpitala nad wolę i postanowienie moje wystąpił. Tedy daję wolność i moc władcy Turowskiemu i Pińskiemu tym wszystkim porządkiem jako się wyżej pomieniło przeciwko synowi memu i jego potomstwu prawnie postępować, wszelakich krzywd, zarek, szko[d] i nakładów pojmować<sup>12</sup>, a syn mój i jego potomstwo pod temi wszystkimi warunkami opisanymi przed urzędem stanąwszy w sprawiedliwość i dekretowi urzędowemu we wszystkim dosyć czynić i sumę wskazaną płacić i urzędowi daję moc na majątnościach nie według roku ale zaraz odprawę uczynić. Także też władcy Turowski i Piński jeśliby w tem podawaniu i porządku tego szpitala nad wolę i postanowienie moje ku krzywdzie szpitalnych uczynił tedy syn mój i jego potomstwo sprawiedliwości także a nie inaczej z nimi dochodzić

i we wszystkim przeciwko jemu postępować i urząd także sędzić, rządzić i karać i odprawę uczynić ma i wieleby razy w czym ten mój dobrowolny list i wręczysty fundusz naruszył, za każdym razem ten ktoby naruszył tę zarękę płacie i wszystkim obowiązkom dosyć powinien czynić a po uczynieniu przed się zawždy (?) na wieki wieczne ten list i fundusz w całej mocy i podawaniu tego szpitala na dozorcę, jedni z jakichżekolwiek przyczyn zgodnie niemogli tedy wielebny o[j]ciec metropolit Kijowski, Halicki i Wszytkiej Rusi ma i mocen będzie ten szpital z temi wszystkimi imiony i pożytkami takowemu dozorczy jako się wyszpomieniło podawać do tego czasu póki się oni jednostajnie z sobą zgodzą i na podawcę jednostajnie zgadzać będą. A umacniając tym pewniej i gruntowniej wolę i to postanowienie moje które aby się niczym namniej wiecznemi czasy, ni od kogo nie odmieniło. Synowie moi i ich potomstwo, albo ci komum tego szpitala podawanie zlecił któżkolwiek co nad wolę i postanowienie moje ku krzywdzie tego szpitala uczynił i ten dobrowolny list mój i ten takowy chrześcijański pobożny porządek w czymżekolwiek namniej naruszył tedy jes[z]cze przy uczynieniu dosyć w takowych wszystkich zarękach, warunkach i obowiązkach pozywam każdego na straszny, sprawiedliwy a wiel[ki] a wierny sąd przed majestat Boży ku dekretowi jego świętemu. Tam się ze mną o to każdy takowy rozsądzić ma i będzie powinien. I na takowego każdego kto by kolwiek tę wolę moją ku krzywdzie tego

(apk. 288) ku krzywdzie tego szpitala w czymkolwiek naruszył hrech zostaje, anathema i wszystko niebłogosławieństwo, z przekleństwem. Jeśliby też dozorczy tego szpitala i wszyscy mieszkający w nim byli w tem szpitalu od kogokolwiek uciśnieni albo z jakichżekolwiek przyczyn za czasem przypadłych jako się (?) to na świecie pospolicie bywa z trudnością albo niebezpieczeństwem przemieszkiwać w Ostrogu mieli, tedy za wiadomością podawców wyszmianowanych daję im wolność do zamku Surazkiego ze wszystkim przenieść i tam tym że porządkiem ode mnie postanowionym tu wiecznemi czasy przemieszkiwać mają. Gdziebym też jeszcze za żywota mego jako lepszy porządek z pożytkiem tego szpitala i wszystkich w nim mieszkających obaczyć i upatrzeć mógł, tedy mi to zawsze wolno będzie i tę wolność sobie zostawuję wedle wolej i upodobania mego poprawiać i fundować. Jednoż już po żywocie mojem dzieci moje i ich potomstwo, bracia, siostry, krewne, blizkie powinne moje i nikt inny jako tego porządku nieczym poprawować tak wymówiać i przyczyniać niemasz i mieć nigdy nie mogą, ale w tym porządku ode mnie samego postanowieniem wiecznemi czasy niczym nie od kogo nieporuszno ten szpital i wszystkie mieszkające w niem zostać i zachować mają i będą powinni. I na tom dał ten mój dobrowolny list, fundusz tego szpitala z moją pieczęcią i z podpisem własnej ręki mej. Com przed zwierzchnością jego Królewskiej M[oś]ci Nasze[g]o M. Pana Stephana z Bożej łaski Króla Polskiego i Wielkiego Ks[ię]cia Lith[ewskiego]. Także i na urzędach ziemie Wołyńskiej i inszych wyznać i do ksiąg dać zapisać jestem powinien. Przy tym takowym dobrowolnym wolej mojej postanowieniu byli tego dobrze świadomi i za ustną prośbą moją pieczęć przyłożyć swę raczyli i ich m. p. s. wielebni w Bozie księża Stanisław Korytkowski z łaski Bożej arcybiskup Gnieźnieński legatus natus Korony polskiej i Rymas (sic!) a pierwsze ksiązę ks. Jan Demetriusz Sulikowski z łaski Bożej arcybiskup Lwowski. A jaśnie wi[e]lebn[y] ppp. Krzysztofh Radziwił Księż[ę] na Dubinkach i Birzach, wojewoda wileński podkanclerzy i hetman polny W. Ks. Lith[ewskiego] starosta borysowski

solecki i wrzedowski (?) P. Grzegorz Zieliński wojewoda płocki,  
starosta zakrocimski, a pan Jan Hlebowicz kasztelan miński,  
podskarbi Wielkie[g]o Ks. Lith[ewskiego]. Pisan w Warszawie na sejmie wal-  
nem koronnem roku od narodzenia Jezusa Chrysta Syna Bo-  
żego 1585 M̄ca February czternastego dnia

Constanty

(арк. 288 зв.) Konstanty Ostrogski wojewoda kijowski, marszałek ziemi Wo[łyńskiej]  
własną ręką. My tedy Stephanus Rex wyszpomieniony [...] <sup>13</sup>  
słuszną prośbę p. wojewody kijowskiego list wyżej opisa[ny]  
fundację szpitala w mieście jego Ostrogskim i nadanie na te[n]  
szpital dóbr w tym liście pomienionych widząc list słuszny por[za]-  
dny według prawa pospolitego i statutu W. Ks. Lith[ewskiego] sprawow[any]  
i uczyniony według oczewistego zeznania jego we wszystkich je[go]  
punk[t]ach, artykułach i obowiązkach tak jako się w sobie ma po-  
twierdzili i umocnili i tym niniejszym listem naszym [...] <sup>14</sup>  
i imię(?) i na wieki nieporuszno chcąc to mieć rozkazując aby ten  
list wyszopisany wszędzie i na każdym miejscu był dostatecz-  
nej mocy i ważności w której słusznie bydź ma tak iż ten szpi-  
tal w mieście jego Ostrogskim według fundacji i podania p. wo-  
jewody kijowskiego i tego nasze[g]o potwierdzenia w takim po-  
rządku i postanowieniu i sposobie jako w liście tym wysz-  
mienionym szyrzej opisuje od wszelakich i każde[g]o osob[na] w po-  
koju niczym nie naruszno wiecznymi czasy zachowan  
bydź ma. A na umocnienie tego wszystkiego wyszpisane[g]o  
ten list ręką naszą podpisawszy i pieczęć naszą koronną  
do niego przywiesić wskazaliśmy. Dan w Warszawie  
na sejmie walnem koronnem dnia 25 M̄ca February  
Roku 1585. A królowania naszego roku VIII (sic!)  
Stephanus Dei gratia  
Rex Polonia

Joannes Jaworski MP

Copia fundacionis Ho...  
pitalis in Ostrog Sup...  
[...] <sup>15</sup> dicto funda...

phano. A 1585

**Фотокопія: Архів Малопопльської провінції ордену єзуїтів (РП). — Рукопис 1366. — Арк. 285-288 зв. Незавірена копія XVI-XVII ст. В нумерації аркушів було допущено помилку, натомість у тексті, що подається, відновлено правильну послідовність, зберігаючи архівну пагінацію.**

До публікації підготувала *Марта Боянівська*

<sup>1</sup> В публікації збережено довжину рядка оригіналу.

<sup>2</sup> Ці написи зроблено різними олівцями. Одним — перший і четвертий написи, іншим — другий та третій.

<sup>3</sup> Два наступні слова нечіткі.

<sup>4</sup> Цей край аркуша відірвано.

<sup>5</sup> Наступні 7 літер нечіткі.

<sup>6</sup> Тут закінчується 1-й рядок аркуша 287.

<sup>7</sup> Втрата тексту.

<sup>8</sup> Втрата тексту.

<sup>9</sup> Наступні два (?) слова нечіткі.

<sup>10</sup> Це слово (близько 9 літер) важко відчитати.

<sup>11</sup> Втрата тексту (приблизно 3-4 літери).

<sup>12</sup> Це слово читається гіпотетично.

<sup>13</sup> Втрата тексту (близько 10 літер).

<sup>14</sup> Втрата тексту (приблизно 6 літер).

<sup>15</sup> Це слово (близько 10 літер) важко відчитати.